



Wrocław, 12.10.2023

dr hab. Małgorzata Gamian-Wilk, prof. Uniwersytetu SWPS
Instytut Psychologii, Uniwersytet SWPS

Recenzja rozprawy doktorskiej Pani mgr Ady Maksim

pt „Preferencja spójności i wiek badanych jako moderatory sekwencyjnych technik
wpływu społecznego”

napisanej pod kierunkiem P. dr hab. Sławomira Śpiewaka, prof. UJ

Praca doktorska mgr Ady Maksim podejmuje ważny pod względem społecznym jak i pod względem teoretycznym temat uległości osób starszych. W swej pracy doktorskiej mgr Maksim postawiła sobie trzy główne cele badawcze: 1) wykazanie moderującej roli preferencji spójności w efektywności techniki „niska piłka”, 2) wykazanie związku między wiekiem a preferencją spójności, 3) wykazanie moderującej roli preferencji spójności i wieku osób badanych w uległości na technikę „stopa w drzwiach”. Przedstawiona do recenzji praca obejmuje serię czterech badań eksperymentalnych, z których pierwsze (opublikowane w czasopiśmie Social Psychological and Personality Science) dotyczy moderacyjnej roli preferencji spójności w efektywności techniki „niska piłka” a seria trzech kolejnych badań eksperymentalnych dotyczy preferencji spójności i



wieku osób badanych jako moderatorów uległości na strategię „stopa w drzwiach”. Docenić należy nakład pracy włożony w przeprowadzenie serii czterech klasycznych nielaboratoryjnych badań eksperymentalnych. Recenzowana praca nie tylko uzupełnia lukę w wiedzy na temat zmiennych pośredniczących w uległości na sekwencyjne techniki wpływu społecznego, ale wychodzi ponad dotychczasową wiedzę i wnosi udoskonaloną metodologię, jak i nowe wyniki do literatury nad wpływem społecznym.

CZEŚĆ TEORETYCZNA

Wstęp teoretyczny dobrze dokumentuje podstawy pracy i pokazuje przegląd literatury na temat sekwencyjnych technik wpływu społecznego oraz problematyki procesu starzenia się. Ta część pracy podzielona została na dwie części. W pierwszej części Doktorantka dokonuje przeglądu literatury dotyczącej sekwencyjnych technik wpływu społecznego. Przegląd napisany jest stylem książkowym. Oprócz odnośzenia się do literatury starszej, oryginalnych artykułów jak i najnowszych doniesień, zawiera zatem przykłady z życia. Taki styl pisania typowy jest dla literatury naukowej związanej z wpływem społecznym. Tę część kończy opis badania pierwszego, które opublikowane zostało w czasopiśmie „Social Psychological and Personality Science”. W drugiej części wstępu teoretycznego mgr Maksim przywołuje teorie i wyniki badań na temat procesu starzenia się, koncentrując się w dużej mierze na procesach poznawczych i emocjonalnych, które wyjaśniają pogorszenie jak i polepszenie funkcjonowania osób starszych. Mam małe uwagi czy komentarze do wstępu teoretycznego.

Chociaż przegląd badań nad sekwencyjnymi technikami wpływu społecznego jest dość kompletny, dla porządku mogłby uwzględnić na wstępie definicję samej uległości i uległości na techniki wpływu społecznego generalne. Warto w tym momencie byłoby



zaznaczyć, czy różni się uległość na prośbę prosta od uległości na technikę wpływu społecznego.

Tabela 1 (s. 37) byłaby klarowniejsza i wносиłaby więcej informacji, gdyby pojawiły się w niej odniesienia do bibliografii, konkretnych artykułów.

Koncepcja autopercepcji, jako główny mechanizm tłumaczący uległość na technikę „stopa w drzwiach”, opisana została dość pobieżnie. Konsekwencją tej pobieżności jest niewłaściwe czy niepełne zrozumienie tej koncepcji jako źródła poznania siebie. Koncepcja autopercepcji przytaczana jest szeroko w literaturze na temat nie tylko mechanizmów wyjaśniających efektywność strategii „stopa w drzwiach”, ale przede wszystkim w literaturze na temat uwarunkowań samopoznania jak i kształtowania się postaw. I tu pojawia się jako alternatywa wobec teorii dysonansu poznawczego. Jako radykalny behawiorysta i skrajny antyintrospekcjonista Bem zakładał, że ludzie, nie mając wcześniejszej samowiedzy, formułują swoje postawy na podstawie obserwacji własnego zachowania, dokładnie tak, jak to czynią osoby trzecie obserwujące dane zachowanie. Bem zaprzeczał istnienia napięcia dysonansowego, twierdząc, że w badaniach w paradygmacie „wymuszonej uległości” dochodzi do kształtowania się postaw czy elementów samowiedzy, a nie do zmiany postaw. Spór o to kiedy pojawia się proces dysonansu poznawczego a kiedy autopercepcja podsumowuje Dymkowski (1996). Zagłębienie się w tę literaturę pozwoliłoby Doktorantce na refleksję nad procesem autopercepcji oraz nad tym, czy w przypadku techniki „stopa w drzwiach” zachodzi proces autopercepcji czy raczej dysonans poznawczy.

Przykładowo, odnosząc się do badań nad moderatorami strategii „stopa w drzwiach”, nad klarownością pojęcia ja, za autorami Burgerem i Guadagno (2003), Doktorantka zakłada, że osoby charakteryzujące się wysokim poziomem klarowności pojęcia ja powinny w



większym stopniu ulegać „stopie w drzwiach” („Osoby o wysoce skrytylizowanym „ja” powinny w większym stopniu polegać na przekonaniach związanych z własną osobą (które są dobrze ustrukturyzowane i spójne) niż osoby o niskiej krytylizacji „ja”). W gruncie rzeczy takie założenie jest sprzeczne z założeniami koncepcji autopercepcji Benna. Bena zakładał bowiem, że ludzie wnioskują o tym, jacy są w sytuacji braku jasno sformułowanych sądów o sobie. To, że Burger i Guadagno uzyskali potwierdzenie dla swojej hipotezy tłumaczyć można np. wystąpieniem dysonansu poznawczego.

Na marginesie, myślę, że tłumaczenie „self-concept clarity” jako krytylizacja ja może wprowadzać trochę zamieszania, ponieważ w literaturze polskiej istnieje uarte tłumaczenie klarowność pojęcia ja, czy też klarowność obrazu ja (np. Huflejt-Lukasik, 2010).

Co więcej, zbyt pobieżny jest w prezentowaniu koncepcji autopercepcji opis warunków, kiedy autopercepcja pojawiać się powinna, a kiedy nie, czyli odwołania się do drugiego postulatu koncepcji autopercepcji (proces pojawia się przy braku oddziaływań zewnętrznych, czyli braku kar, nagród, presji). Pobieżność w opisie koncepcji autopercepcji i warunków jej występowania skutkuje później pobieżnością w opisie moderatorów skuteczności techniki „stopa w drzwiach”. Zgodnie z założeniami wielu badaczy tej strategii każdy bowiem moderator w przypadku „stopy w drzwiach” weryfikować miał założenia koncepcji autopercepcji.

Pociąga to za sobą dalsze konsekwencje w logice założeń, np. na stronie 49, pisząc o potrzebie spójności, Autorka zakłada, że „ludzie ogólnie rzecz biorąc chcą zachowywać się w sposób spójny. Sama autopercepcja i zwrócenie uwagi na swoje wcześniejsze zachowania (oraz wytworzenie na ich podstawie pewnej wizji siebie) nie miałyby większego znaczenia, gdyby nie motywacja do zachowania się w zgodzie z tym, co o sobie



myślimy i, co zrobiliśmy w przeszłości". Wynika z tego, że autopercepcja jest procesem odwoływania się do jasno skrytalizowanej wiedzy, co nie jest prawdą w świetle tego, co Bem o swojej teorii pisał. Tym bardziej, że sam Cialdini i współpracownicy (1995) w artykule na temat potrzeby spójności i skuteczności techniki „stopa w drzwiach” odwołują się do teorii dysonansu poznawczego, a nie do koncepcji autopercepcji. To teoria dysonansu poznawczego i związany z nią motyw autoweryfikacji wiedzy o sobie wiąże się z potrzebą spójności. Proces autopercepcji, jak go przedstawia Bem, odnosi się do niejasności w samowiedzy.

Na stronie 45 brakuje wyjaśnienia dlaczego raz etykieta zwiększa uległość na technikę „stopa w drzwiach” a raz ją obniża. W tym miejscu brakuje też informacji, czy etykieta pojawiała się w kontekście pozostałych dwu sekwencyjnych technik wpływu społecznego.

Drobne uwagi dotyczą pojawiających się skrótów DITF i FITD (np. s. 46) bez ich wcześniejszego wyjaśnienia. Ponadto, prośby się formułuje, a nie zadaje (zadaje się pytanie).

CZEŚĆ EMPIRYCZNA

Hipotezy badawcze dotyczące serii trzech badań właściwych są bardzo jasne, dobrze ugruntowane w literaturze. Metodologia badań jest bardzo dobra. Badania poprzedzone są pilotażami. Liczebności szacowane są na podstawie poprzednich badań i programu G*Power. Procedury opisane są skrupulatnie. Do obliczania wyników stosowane były stosowne a zarazem zaawansowane analizy statystyczne.

Do tej części pracy mam drobne uwagi.

W badaniach właściwych brakuje informacji o tym, ile osób zgodziło się spełnić prośbę



wstępna. Oczywiście jest, że osoby, które nie spełniły próby wstępnej nie były brane pod uwagę w analizie, jednak dla porządku warto byłoby podać informację, jak dużo osób spełniało małą próbę. Taka informacja dałaby wgląd w to, na ile próba wstępna mogła być odbierana jako zbyt łatwa, powszechnie spełniana, co mogłoby stanowić czynnik hamujący w pojawianiu się procesu autopercepcji.

Nie ma jasności, czy w badaniu trzecim, licząc N przy pomocy G*Power uwzględniono analizę moderacji.

W badaniu pierwszym jak i drugim analizowany jest potencjalny wpływ eksperymentatora na uległość, jednak brakuje informacji, ilu eksperymentatorów przeprowadzało badanie.

W badaniu pierwszym przy analizie różnic pojawia się informacja: „*Preferencja spójności okazała się być wyższa wśród osób w warunku eksperymentalnym ($M = 5,41$, $SD = 1,28$), a niższa w warunku kontrolnym ($M = 4,99$, $SD = 1,53$).”. Brakuje jednak informacji, czy różnica ta jest istotna statystycznie.*

W badaniu trzecim w opisie próby wstępnej można byłoby podać informację, czy osoby badane widziały podpisy poprzednich osób badanych na karcie. Jeśli tak się działo, mógł w miarę czasu pojawiać się efekt powszechności, co wpływać mogło na uległość na próbę wstępną.

Autorka zgrabnie i dogłębnie interpretuje wyniki własnych badań, zarówno te zgodne z hipotezami, jak i te nieoczekiwane. Pokazuje tym samym, że dobrze rozumie teorię oraz znajomość poprzednich badań. Przedstawione badania pokazują też umiejętności Doktorantki do wyciągania wniosków ze zdobytych wyników i projektowania następnych badań odpowiadających na problemy pojawiające się w procedurach badań



poprzednich czy nieoczekiwane wyniki. Badania pokazane w niniejszej pracy bazują zatem dobrze na literaturze, ale i stanowią spójne replikacje, tworząc sensowną serię. Zastosowanie odmiennych prób w kolejnych replikacjach pozwoliło na uzyskanie spójnego wzorca wyników, choć nie zawsze efekty były silne. Różnorodność procedur pozwala jednak na pewną generalizację spójnego wewnętrznego wzorca wyników. Autorka dobrze podsumowuje wyniki całej serii badań, trafnie formułuje ograniczenia. Rozprawa doktorska cechuje się jasnością wypowiedzi, przystępnością w zakresie prezentowania wiedzy teoretycznej oraz wyników badań własnych. Poza nielicznymi, drobnymi błędami interpunkcyjnymi, praca stanowi przykład bardzo starannego opracowania naukowego pod względem językowym i edycyjnym.

Uwagi krytyczne zawarte w recenzji stanowią raczej zaproszenie do dyskusji i nie obniżają w znaczący sposób wartości rozprawy. Uwagi nie umniejszają wartości pracy, którą oceniam pozytywnie.

Podsumowując wyniki i znaczenie pracy, opisana w pracy seria badań stanowi wkład w wyjaśnianie znaczenia potrzeby spójności w efektywności sekwencyjnych technik wpływu społecznego oraz tłumaczenie uległości na technikę „stopa w drzwiach” osób starszych. Doktorantka pokazała umiejętność publikowania wyników swoich badań w prestiżowym, wysokopunktowanym czasopiśmie. Badanie ostatnie z serii trzech badań nad techniką „stopa w drzwiach” wśród osób starszych również ma potencjał publikacyjny.

KONKLUZJA

Podsumowując, przedstawiona praca doktorska mgr Ady Maksim odpowiada warunkom



Uniwersytet
SWPS

określonym w Ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz wnoszę do Wysokiej Rady Instytutu Psychologii Uniwersytetu Jagiellońskiego o dalsze postępowanie w przewodzie doktorskim.

Wrocław, 12 października 2023r.

Małgorzata Garnian-Wilk

Małgorzata Garnian-Wilk

Uniwersytet SWPS
Biuro Dyrektorów Instytutów
ul. Chodakowska 19/31, pok. 202, 03-815 Warszawa
tel. 22 517 97 77, 22 517 99 77, email: bdi@swps.edu.pl

www.swps.pl